

## **Spoleczne konstruowanie doskonałości w warunkach kapitalizmu akademickiego**

Krystian Szadkowski (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

Recenzja książki: Richard Münch (2014). *Academic Capitalism. Universities in the Global Struggle for Excellence*. Routledge: New York, London, pp. 298

### **Wprowadzenie**

Ogłoszenie w 2003 roku wyników pierwszego globalnego zestawienia rankingowego uniwersytetów i uczelni wyższych *Academic Rankings of World Universities* (ARWU), znanego w Polsce jako „ranking szanghajski”, miało charakter przełomowy, choć w zasadzie stanowiło tylko przypieczętowanie procesów uniformizacji i unifikacji zachodzących w globalnym krajobrazie szkolnictwa wyższego od dłuższego czasu. Powstały w ten sposób mechanizm służący do dokonywania globalnych porównań w obrębie, wydawałoby się, bardzo heterogenicznego pola, został skwapliwie wykorzystany przez polityków i rządy odpowiedzialne za reformowanie krajowych systemów szkolnictwa wyższego. Mimo iż w wyniku zmasowanej krytyki, zarówno ze strony środowisk naukowych, jak i szerokiej grupy badaczy szkolnictwa wyższego, szybko stało się jasne, że globalne rankingi promują konkretny model uniwersytetu (duży, badawczy, anglojęzyczny uniwersytet przedsiębiorczy) i przekształcają istniejącą rynkową i kulturową hegemonię amerykańskiego sektora szkolnictwa wyższego w zalegitymizowany porządek nauki światowej (Marginson & Ordorika 2011), to powszechnie twierdzi się, że w tej lub innej postaci „zostaną one z nami na dobre” (Hazelkorn 2014).

W tym kontekście, książka Richarda Müncha *Academic Capitalism. Universities in the Global Struggle for Excellence* zasługuje na szczególną uwagę. Zawiera bowiem kompleksową analizę współczesnych przemian w szkolnictwie wyższym, w ramach której globalne rankingi i zorientowane na nie lokalne mechanizmy ewaluacji jednostek naukowych zostały postawione w centrum uwagi. Warto po nią sięgnąć przynajmniej z trzech powodów. Po pierwsze, stanowi ona oryginalne rozwinięcie teorii kapitalizmu akademickiego budowanych przez amerykańskich badaczy (zob. Slaughter & Leslie 1997; Slaughter & Rhoades 2004). Jednocześnie skutecznie umyka zarzutom o nadmierne ekonomizowanie obszaru szkolnictwa wyższego (nie porzucając jednak kompletnie wyjaśnień o charakterze ekonomicznym), jak

również lokalizuje tę teorię w rzeczywistości europejskiego szkolnictwa wyższego. Po drugie, odpowiada na formułowane przez różnych badaczy pytania o możliwość pożytecznego zaaplikowania teorii pól i kapitałów Pierre'a Bourdieu do analiz systemów szkolnictwa wyższego, które zmuszone są stawiać czoła wyzwaniom epoki globalizacji i heteronormizacji pola akademickiego przez siły rynkowe (zob. Naidoo 2004, Marginson 2007). Po trzecie zaś, i być może najważniejsze, książka ta analizując ostatnich 20 lat przemian w niemieckim systemie szkolnictwa wyższego, dostarcza przekonujących i istotnych argumentów w dyskusji o wszelkiej maści mechanizmach ewaluacji, pościgu za „doskonałością” czy reformowaniu nastawionym na podniesienie wydajności pracy naukowej, które to argumenty z ostrożnością, ale i powodzeniem, można zastosować w obecnie toczącej się w Polsce dyskusji. Pokazując wysiłki reformatorskie w szerokim, globalnym kontekście, Münch nie odwraca bowiem uwagi od wszystkich ich negatywnych konsekwencji dla pola nauki i szkolnictwa wyższego.

Zanim jednak przejdę do szczegółowego omówienia powyższych trzech powodów, dla których warto sięgnąć po tę książkę, postaram się zwięźle zrekonstruować jej strukturę i podstawowe założenia przyjmowane przez Müncha.

## **1. Nowe Zarządzanie Publiczne a społeczne konstruowanie doskonałości**

Książka Müncha składa się z siedmiu rozdziałów oraz wstępu i zakończenia. Pierwsze dwa skupiają się przede wszystkim na nakreśleniu fundamentalnych zmian, jakim poddawane są systemy szkolnictwa wyższego na całym świecie. Chodzi tu przede wszystkim o ich reformowanie zgodnie z założeniami Nowego Zarządzania Publicznego (Ferlie et al. 2008), wytwarzanie quasi-rynków i quasi-konkurencji w systemach i wzmacnianie figury uniwersytetu przedsiębiorczego, przejście od rozdzielania środków finansowych zgodnie z logiką równo dystrybuowanych nakładów (input) do rozdzielania ich w oparciu o wyniki (output), jak również funkcjonujący niejako ponad tymi procesami globalny mechanizm rankingów umożliwiający szybkie i skuteczne porównania między instytucjami z całego świata. Wszystkie te procesy odpowiedzialne są za powstanie i upowszechnienie się kapitalizmu akademickiego. Sprzyjają one kolonizacji autonomicznej sfery nauki przez mechanizmy względem niej zewnętrzne i obce, których działanie podkopuje jej pomyślny rozwój. Ekonomia polityczna kapitalizmu akademickiego, którą w oparciu o teorię kapitałów Pierre'a Bourdieu usiłuje zbudować Münch, „musi odkryć dlaczego i w jaki sposób ekonomiczna logika akumulacji kapitału przenika pole nauki, w jaki sposób ta penetracja zmienia walkę o uznanie w polu akademickim, oraz jakie konsekwencje niesie dla wolności akademickiej oraz ewolucji wiedzy naukowej” (2014, 11). Kolejne dwa rozdziały skupiają

się na mechanizmach rządzących ustalaniem statusu w polu i konsekwencjach tego procesu. Rozdział trzeci poświęcony jest temu, w jaki sposób i dlaczego scentralizowane (na poziomie globalnym lub krajowym) procedury ewaluacji osiągnięć badawczych jednostek naukowych (szczególnie te promowane w ramach paradygmatu Nowego Zarządzania Publicznego) wykorzystując zarówno opinie eksperckie, jak i dane liczbowe, nie tyle „mierzą”, co tworzą, a następnie konsolidują, pogłębiają i reprodukują różnice między instytucjami. Rozdział czwarty podejmuje kwestię powiązania procesów formowania przedsiębiorczości w polu akademickim z postępującym wzmacnianiem mechanizmów monopolu w nauce. Największym paradoksem wskazywanym przez Müncha jest fakt, że działania obliczone na zwiększenie konkurencji w polu (tym samym podniesienie jakości) ostatecznie doprowadzają do jej zaniku—sprzyjając akumulowaniu kapitałów w niewielu punktach/instytucjach systemu. W ostatnich trzech rozdziałach Münch ugruntowuje statystycznie swoje tezy i założenia, przede wszystkim w odniesieniu do interesującej go rzeczywistości niemieckiego systemu szkolnictwa wyższego. Rozdział piąty wskazuje na postępującą konwergencję zmian w systemach szkolnictwa wyższego na całym świecie (biorąc za przykład USA, Wielką Brytanię i Niemcy) oraz wnikliwie analizuje nasilającą się kartelizację instytucji odpowiedzialnych za rozdzielanie funduszy na badania (DFG), jak również oligopolizację zachodzącą pośród beneficjentów tych środków. Obszarem zainteresowania w rozdziale szóstym jest dokonujący się pod wpływem zmian z klucza Nowego Zarządzania Publicznego dryf pluralistycznego i płaskiego systemu niemieckiego o niewielkich nierównościach między instytucjami w kierunku systemu znacznie bardziej zhierarchizowanego. Wreszcie rozdział siódmy rozmontowuje funkcjonujące w polu akademickim ilusio zakładające, że podział funduszy w systemie odbywa się w oparciu o wydajność i obiektywnie mierzalne kryteria: kto więcej i wydajniej pracuje, ten otrzymuje większy udział w funduszach. Münch ostatecznie dowodzi, że „nie ma potwierdzenia, że zastosowanie Nowego Zarządzania Publicznego i towarzyszące temu powstanie kapitalizmu akademickiego w ramach niemieckiej polityki naukowej zwiększyło wydajność jednostek naukowych” (2014, 244). Podsumowanie książki zawiera wypunktowanie propozycji mających na celu odnowę pola akademickiego w Niemczech.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że Richard Münch jest przede wszystkim gorliwym zwolennikiem autonomii i samoregulacji pola akademickiego. Uznaje, że wszystkie mechanizmy przenikające do tego pola z zewnątrz, a można do nich zaliczyć ukierunkowaną na efekty ewaluację pracy naukowej oraz globalne rankingi, wypaczają dynamikę funkcjonowania tego pola. Sprowadzają skomplikowaną rzeczywistość badań naukowych i dydaktyki do prostych ilościowych miar (punkty za publikacje etc.), na podstawie których dochodzi do dystrybucji uznania (rankingi) i środków

finansowych (krajowa ewaluacja), co doprowadza do akceleracji nierówności między instytucjami i, w konsekwencji, badaczami. Z punktu widzenia pomyślności rozwoju dyscypliny czy nauki w ogóle „większa ilość wystarczająco wyposażonych jednostek naukowych jest korzystniejsza niż mała ilość nadmiernie wyposażonych” (2014, 47). Nie ma znaczenia gdzie i kto dokonuje największych odkryć czy szczyli się najistotniejszymi wynikami, albowiem z punktu widzenia dyscypliny ważne są same wyniki. Co więcej, Münch uważa, że powyższe procesy doprowadzają również do daleko idących zmian w kontekście motywacji uczestników pola naukowego. Wewnętrzna motywacja do pracy akademickiej (prestż i uznanie) coraz częściej zastępowana jest przez zewnętrzne względem nauki mechanizmy motywacyjne (pozycja w rankingach—dla instytucji; punkty za publikacje, publikacja w pismach z wysokim wskaźnikiem wpływu—dla naukowców) (2014, 60).

Najistotniejszą konsekwencją działania tych zewnętrznych względem logiki pola naukowego sposobów ewaluacji jest, według Müncha, wzmacnianie społecznych mechanizmów tworzenia i reprodukcji hierarchii statusu w polu akademickim. Mechanizmy te działają najczęściej budując hierarchie w oparciu o przynajmniej trzy główne parametry: „efekt widzialności”, to znaczy negowanie rozmiaru danej jednostki przy ocenie czy też nadawanie szczególnego statusu produktywności mającej duży wpływ (np. pracom z dużym wskaźnikiem wpływu pojedynczego badacza zatrudnionego w jednostce); „efekt redukcji złożoności”, czyli nadawanie wagi jedynie pewnym aktywnościom, ocenianie złożonych instytucji na podstawie jednego kryterium (np. redukcja instytucji do ich wydajności publikacyjnej); najważniejszym jednak mechanizmem tworzenia hierarchii wydaje się „efekt konsekracji”, to znaczy działający w oparciu o zasadę oddzielenia mechanizm przydawania statusu „świętości”/”jakości”/”doskonałości”. Na poziomie krajowym w ten sposób funkcjonują wszelkiego typu komitety ewaluacyjne nadające kategorie jednostkom naukowym. Na poziomie międzynarodowym tę funkcję, według Müncha, pełnią czasopisma amerykańskie zindeksowane w *Web of Science* oraz *Institute for Scientific Information (ISI)* ze wszystkimi swoimi indeksami czasopism. Stworzona na podstawie tych społecznych mechanizmów „doskonałość” jest następnie wzmacniana i reprodukowana w oparciu o przynajmniej trzy kolejne mechanizmy (2014, 83-84).

Przede wszystkim istotne znaczenie ma tu opisany przez Roberta Mertona efekt św. Mateusza w nauce (Merton 1968), czyli zwiększanie szans na uzyskanie wzrostu reputacji w świecie nauki (jak również możliwości finansowania badań, publikowania w czołowych wydawnictwach itd.) wraz z każdym kolejnym wzrostem reputacji. Nie bez znaczenia jest „efekt potlaczku” (2014, 83), w ramach którego instytucje o dużej ilości prestiżu i pieniędzy (kapitału ekonomicznego i symbolicznego) fundują doktoraty i staże podoktorskie nie mając z tego nic poza wdzięcznością i cytowaniem publikacji

z danej instytucji. Ostatnim, choć nie najmniej istotnym, jest efekt zamknięcia, czyli ograniczenie dostępu do grupy najlepszych przez samych najlepszych. Przyglądając się globalnej rzeczywistości szkolnictwa wyższego widzimy ten mechanizm wyraźnie, np. tam gdzie, podobnie jak w Rosji czy Indiach, pozycje uniwersytetów w globalnych rankingach służą określaniu możliwości zawiązywania współpracy naukowej (najlepsi współpracują z najlepszymi – w ten sposób chroniąc się przed degradacją). Jak pisze Münch „reprodukcja hierarchii statusu nie podąża za rynkowymi prawami skuteczności, co raczej za prawami ekskluzywności i zamknięcia” (2014, 84). Nierówności wytwarzane i wzmacniane na podstawie tych mechanizmów stanowią główny obszar zainteresowania autora *Academic Capitalism*.

## 2. Zapomnieć Bourdieu?

Wielu badaczy i badaczek zastanawiało się czy schematy Pierre’a Bourdieu są w stanie pomóc w analizie współczesnego pola uniwersyteckiego poddanego heteronormującym presjom ekonomicznym (Naidoo 2004, 469-470). Przyznać należy, że zestaw pojęć, który Bourdieu stosował do analizy pola nauki został rozwinięty w czasach gdy cieszyło się ono rzeczywiście względną autonomią. Sam Bourdieu podkreśla jednak fakt, że stopień autonomii danego pola zmienia się z czasem. Münch natomiast wskazuje, że jeśli zaaplikujemy te narzędzia do analizy systemów hierarchii instytucji akademickich w globalnym polu uniwersyteckim i będziemy się przyglądać ich strategiom, zajmowaniu pozycji i sposobom, w jaki alokowane są fundusze na badania, jesteśmy w stanie dowiedzieć się wiele o współczesnych warunkach funkcjonowania instytucji uniwersyteckich. W klasycznie rozumianym polu akademickim zmagania między aktorami toczą się przede wszystkim o uznanie osiągnięć w zakresie rozwoju nauki. Dominuje zatem akumulacja kapitału akademickiego/naukowego – specyficznego dla tego pola. Münch sugeruje, że w polu instytucjonalnego wyścigu za doskonałością w nauce znaczenie mają trzy rodzaje kapitałów: ekonomiczny (suma zasobów danej instytucji, zgromadzone finansowanie z „trzeciego strumienia” itd.), kulturowy (tradycje i historia instytucji – temu kapitałowi poświęcono zdecydowanie najmniej uwagi w książce), społeczny (osadzenie przedstawicieli danej instytucji w sieciach dystrybucji środków na badania, akademiach nauki, prestiżowych czasopismach itd.). Trzy kapitały służą wymianie na kapitał symboliczny (prestiż i międzynarodowa widzialność określana pozycją instytucji w różnego rodzaju rankingach czy ewaluacjach), jak również wymianie na siebie nawzajem. To na tym poziomie dokonane zostaje istotne podstawienie—specyficzny dla pola uniwersyteckiego kapitał akademicki/naukowy (o którym Bourdieu pisze jeszcze w *Homo academicus*) zostaje wyparty przez kapitał symboliczny, określany i szacowany przez instytucje spoza samego pola. „Chociaż ilusio pola mówi o walce o osiągnięcia

w rozwoju nauki, prawdziwym działaniem – pisze Münch – które toczy się za oficjalnym językiem jest walka o akumulację kapitałów” (2014, 10). Walka w polu toczy się więc coraz częściej o pieniądze i prestiż. Ten ostatni jest jednak najważniejszym i nie dającym się zignorować czynnikiem wpływającym na kształt podejmowanych przez aktorów decyzji, które znacznie różnią się od decyzji „racjonalnych rynkowo”. Co więcej, współcześnie wyścig o prestiż instrumentalizowany jest przez nastawione komercyjnie instytucje „konsekracyjne” (od stojącej za Instytutem Informacji Naukowej firmy Thomson-Reuters po największych globalnych graczy na rynku czasopism naukowych). Tym samym, choć trudno mówić o funkcjonowaniu instytucji akademickich w rzeczywistości kapitalistycznych rynków, to jednak mamy do czynienia z procesami przechwytywania wartości dodatkowej wytwarzanej w polu akademickim. W procesy te wprzęgnięte zostały kapitalistycznie przekształcone aspekty pogoni za prestiżem.

Propozycja Müncha współdzieli jednak słabości nie raz wytykane teorii Bourdieu. Najważniejszą jest problematyczność kwestii sprawstwa i oporu w warunkach zakreślonych przez nieustanne akumulowanie kapitałów i walkę o zajmowanie pozycji. Zmiana zasad gry wydaje się nie tylko trudna, ale wręcz niemożliwa. Aktorzy funkcjonujący w polu, nawet jeśli, podobnie jak Münch, zgłębią tajemnice funkcjonującego w nim ilusio, nie są w stanie poza nie wykroczyć. Jak pisze Bourdieu, „po uznaniu punktu widzenia właściwego dla danego pola nie można już na nie spojrzeć z zewnętrznego punktu widzenia. Nomos nie ma antytezy, jest to bowiem ‘teza’, której nie można zaprzeczyć, ponieważ nigdy nie została postawiona” (Bourdieu 2006, 138). Sam Münch wskazuje, że generalne zmiany w ustanowionych i usztywnionych przez nieustanną reprodukcję hierarchiach w globalnym szkolnictwie wyższym możliwe są tylko na mocy dwóch działań. Po pierwsze, błędnych i niezgodnych z interesem danej instytucji/jednostki inwestycji w kapitał symboliczny (Münch 2014, 103). Po drugie, poprzez zewnętrzną interwencję w postaci dużych inwestycji w kapitał ekonomiczny jednostek dokonywanych przez przedsiębiorstwa prywatne bądź państwo (2014, 84). Choć pod sam koniec swojej książki autor otwarcie nawołuje do wszczynania konfliktu z ustawodawcami nastającymi na autonomię pola naukowego (2014, 256), to jednak ciężko odnieść wrażenie, że stawką tego konfliktu mogłoby stać się coś więcej niż powrót do dawnej, być może trochę mniej hierarchicznej, samoregulującej się wspólnoty naukowej.

### **3. Kapitalizm akademicki**

W tym miejscu warto podkreślić elementy, którymi propozycja Müncha różni się od klasycznych stanowisk w ramach teorii kapitalizmu akademickiego. Najbardziej ogólna definicja, przewijająca się przez wiele artykułów klasycznych przedstawicieli tej teorii brzmiałaby następująco: „kapitalizm

akademicki to instytucjonalne oraz profesjonalne działania rynkowe i rynkopodobne mające na celu zapewnienie środków zewnętrznych” (Leslie & Slaughter 1998, 8). Działania rynkopodobne odnoszą się do konkurowania instytucji i kadry akademickiej o pieniądze od zewnętrznych dostawców zasobów (czy to prywatnych, czy publicznych); natomiast działania rynkowe – do aktywności stricte ukierunkowanych na zysk (*for-profit*), bez względu na to, czy są to aktywności związane bezpośrednio z którąś z podstawowych misji uniwersytetu, czy też ze zwykłą sprzedażą produktów na kampusie bądź wynajmowaniem przestrzeni.

Podobnie jak Simon Marginson (2013), autor *Academic Capitalism* wychodzi z założenia, że reformy z klucza Nowego Zarządzania Publicznego, odpowiedzialne za upowszechnienie się kapitalizmu akademickiego w Europie, nie doprowadziły i nie mogły z założenia doprowadzić, do uformowania się rynków w sensie kapitalistycznym w systemach szkolnictwa wyższego. Co więcej, tworzenie quasi-rynków w szkolnictwie wyższym, zamiast zwiększyć konkurencyjność i zróżnicować systemy, sprzyja przede wszystkim praktykom monopolowym. Münch, inaczej niż Sheila Slaughter i Larry Leslie, twierdzi, że za powstanie i upowszechnienie się kapitalizmu akademickiego odpowiedzialne jest nie tyle względne zmniejszenie dostępnych środków publicznych związane z postępującym umasowaniem szkolnictwa wyższego, co raczej globalna hegemonia neoliberalna sprawowana w sferze dyskursu reform (Münch 2014, XX; podobnego zdania są również Filippakou & Williams 2014, 81). Niemniej najważniejszą różnicą jest jego wskazanie na znacznie procesów akumulacji i pomnażania kapitału społecznego i symbolicznego w rzeczywistości kapitalizmu akademickiego. Uniwersytety przedsiębiorcze nie robią „po prostu” pieniędzy – nie zajmują się przede wszystkim równoważeniem swoich budżetów, co raczej równoważeniem relacji między pomnażaniem kapitału symbolicznego (poprzez zwiększanie swojej widzialności i zlokalizowanego w instytucji prestiżu) a pomnażaniem kapitału ekonomicznego (korzystania z wynikłych ze zwiększenia prestiżu szans pozyskiwania środków publicznych na badania, współpracy z biznesem czy przyciągania najlepszych, kształcących się odpłatnie, studentów).

#### **4. ... a sprawa polska**

Choć, jak wskazują wyniki badań, wpływ globalnych rankingów uniwersytetów wydaje się być w polskiej rzeczywistości instytucjonalnej wciąż raczej znikomy (Kwiek 2015) to z pewnością ostatnia fala reform, zwłaszcza najnowsze zmiany obejmujące np. finansowanie badań statutowych w jednostkach naukowych, wydaje się postępować przynajmniej po części zgodnie z wytycznymi z paradygmatu Nowego Zarządzania Publicznego (Czarnecki 2013). Widzimy zatem, że w instytucjonalnym otoczeniu uczelni

wyższych w Polsce zachodzą daleko idące zmiany, które pośrednio ukierunkowane są na długodystansowe podnoszenie pozycji (wybranych) polskich uczelni w globalnych rankingach i umiędzynarodowienie polskiej nauki. Procesy te obliczone są na doprowadzenie do polaryzacji systemu szkolnictwa wyższego poprzez „selekcjonowanie” wygranych i przegranych w ramach wyścigu o doskonałość w nauce. Temu procesowi polaryzowania systemu sprzyjają nowe „projakościowe” mechanizmy alokacji finansów oraz wszystkie premie za „doskonałość” (typowanie jednostek flagowych). Doskonałość w badaniach mierzona publikacjami w „najlepszych” czasopismach została uczyniona globalnym wymogiem i wzorcem, do osiągnięcia którego systematycznie przykrawane są procedury rozdzielania publicznych środków na badania naukowe. Należy zaznaczyć, że ustawodawcy realizujący reformy z klucza Nowego Zarządzania Publicznego w krajach peryferyjnych, takich jak Polska, rzadko biorą pod uwagę specyfikę globalnych stosunków władzy i układu sił w obszarze szkolnictwa wyższego, jak również globalnego podziału pracy naukowej. Jeszcze rzadziej zwracają uwagę na to, że niesłuchanie niski poziom zakumulowania różnego rodzaju kapitałów (na równi ekonomicznego, społecznego i kulturowego—a tym samym symbolicznego) przez polskie instytucje szkolnictwa wyższego nie tylko nie sprzyja odnoszeniu sukcesów w globalnym wyścigu o prestiż, ale wystawia je na negatywne działanie wszystkich efektów społecznych mechanizmów tworzenia hierarchii wymienionych przez Müncha. Peryferyjne ułożenie polskiego systemu szkolnictwa wyższego powinno skłaniać do obrania innego rodzaju strategii budowy potencjału naukowego kraju niż ściganie się z globalnymi najlepszymi. Jedynym możliwym efektem utrzymania tego kierunku zmian jest, bowiem, oparte na szeregu wskaźników rankingowych i bibliometrycznych, zalegitymizowanie podrzędnego charakteru polskich uniwersytetów. A przecież, jak wskazuje autor *Academic Capitalism*, z perspektywy pomyślności rozwoju nauki i wszystkich jej dyscyplin ważne jest budowanie zróżnicowanego, pluralistycznego systemu o dużej liczbie dostatecznie wyposażonych jednostek – a nie systemu opartego na grupce przeinwestowanych uniwersytetów flagowych światowej klasy otoczonych szeroką rzeszą biednych i niedofinansowanych instytucji.

## 5. Podsumowanie

Z racji tego, że Richard Münch jest zagorzałym zwolennikiem całkowitej autonomii pola akademickiego, jego naukowo podbudowane argumenty powinny przypaść do gustu dzisiejszym krytykom poczynań polskiego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Jednak z pewnością nie tylko oni powinni sięgnąć po jego książkę. Nie są to bowiem główne powody, dla których warto przeczytać i przemyśleć *Academic capitalism*. Przede wszystkim jest to pozycja odznaczająca się doskonałą równowagą między teoretyczną



złożonością, wprawnością w poruszaniu się po materiale empirycznym a politycznym znaczeniem prowadzonych rozważań. To znaczy wszystkim tym, czym powinny cechować się dobre badania nad szkolnictwem wyższym.

## **Bibliografia**

- Bourdieu, P. 2006. *Medytacje pascaliańskie*. Tłum. K. Wakar. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Czarnecki K. 2013. „Nowe Zarządzanie Publiczne a reforma szkolnictwa wyższego w Polsce”. *Praktyka Teoretyczna* 1(7): 85-106.
- Erkkilä, T. (red.) 2013. *Global University Rankings. Challenges for European Higher Education*. Basingstoke: Palgrave MacMillan.
- Ferlie E. *et al.* 2008. „The Steering of Higher Education Systems: A Public Management Perspective”. *Higher Education* 56: 325-348.
- Filippakou, O. & Williams, G. 2014. „Academic Capitalism and Entrepreneurial Universities as a New Paradigm of Development”. *Open Review of Educational Research* 1(1): 70-83.
- Hazelkorn, E. 2011. *Rankings and the Reshaping of Higher Education. The Battle for World-Class Excellence*. Basingstoke: Palgrave MacMillan.
- Hazelkorn, E. 2014. “Reflections on a Decade of Global Rankings: What We’ve Learned and Outstanding Issues”. *European Journal of Education* 49(1): 12-28.
- Kwiek, M. 2015. „Global University Rankings in Polish Context: The University of Warsaw. A Case Study” (in press).
- Leslie, L. & Slaughter, S. 1998. *Academic Capitalism. Politics, Policies and Entrepreneurial University*. Baltimore: Johns Hopkins University Press.
- Marginson, S. 2004. “Competition and Markets in Higher Education. A ‘Glonacal’ Analysis”. *Policy Futures in Education* 2(2): 175-244.
- Marginson, S. 2008. “Global Field and Global Imagining: Bourdieu and Worldwide Higher Education”. *British Journal of Sociology of Education* 29(3): 303-315.
- Marginson, S. 2013. „The Impossibility of Capitalist Markets in Higher Education”. *Journal of Education Policy* 28(3): 353-370.
- Marginson, S. & Ordorika, I. 2011. „El central volume de la fuerza. Global Hegemony in Higher Education and Resaerch”. W D. Rhoten & C. Calhoun (eds.), *Knowledge Matters. The Public Mission of the Research University*. New York: Columbia University Press: 67-129.
- MaropE, P. T. M, Wells, P. J., & Hazelkorn, E. 2013. *Rankings and Accountability in Higher Education. Uses and Misuses*. Paris: UNESCO Publishing.
- Merton, R. K. 1968. “The Matthew Effect in Science”. *Science* 159(3810): 56-63.

- Münch, R. 2014. *Academic Capitalism. Universities in the Global Struggle for Excellence*. New York, London: Routledge.
- Naidoo, R. 2004. „Fields and Institutional Strategy: Bourdieu on the Relationship Between Higher Education, Inequality and Society”. *British Journal of Sociology of Education* 25(4): 457-471.
- Rhoades, G. & Slaughter, S. 2004. *Academic Capitalism and the New Economy: Markets, State, and Higher Education*. Baltimore: Johns Hopkins University Press.
- Shin, C. S., Toutkoushian, R. K., & Teichler, U. 2011. *University Rankings. Theoretical Basis, Methodology and Impacts on Global Higher Education*. Dodrecht: Springer.
- Szadkowski, K. 2014. “Czym są krytyczne badania nad szkolnictwem wyższym?”. *Center for Public Policy Research Papers Series* 73: 1-52.
- Winn, J. 2014. “Writing about Academic Labor”. *Workplace. A Journal for Academic Labor* 25: 1-15.

Krystian Szadkowski (Poznań)

*Społeczne konstruowanie doskonałości w warunkach kapitalizmu akademickiego*

*Socially Constructing Excellence in the Conditions of Academic Capitalism*

**Abstrakt.** Recenzja książki Richarda Müncha / Review of Richard Münch's book *Academic Capitalism. Universities in the Global Struggle for Excellence* (2014).

**Słowa kluczowe:** kapitalizm akademicki, Nowe Zarządzanie Publiczne, uniwersytet przedsiębiorczy

**Key words:** Academic capitalism, new public governmentalism, entrepreneurship.

*Ethics in Progress* (ISSN 2084-9257). Vol. 6 (2015). No. 1, pp. 214-224.

doi: 10.14746/eip.2015.1.15